SOKÓŁ NA ŚLĄSKU

CZOŁEM

CZASOPISMO DLA CZŁONKÓW ZWIĄZKU SOKOŁÓW POLSKICH DZIELNICY ŚLĄSKIEJ

Wychodzi co miesiąc. — Numer niniejszy kosztuje **20 groszy**. — Konto czek.: **P. K. O. Katowice 301 550**. — Tel. Nr. **613**

Sekretarjat dzielnicowy, Redakcja i Administracja mieszczą się w Katowicach ulica Ks. Damrotha 8, parter prawa

ROK VI — KATOWICE · MARZEC 1927 ROKU — NUMER 3

Śp. Antoni Ruda

W niedzielę, dnia 27 lutego rb. odprowadziliśmy na wieczny spoczynek zwłoki drogiego nam druha śp. Antoniego Rudy z Knurowa. Był to jeden z tych druhów Górnoślązaków, który od lat 30 bez przerwy pracował na niwie narodowej a od lat 23 w szeregach sokolich.

Za jego przyczyną powstało w roku 1896 pierwsze polskie towarzystwo w Gliwicach pod nazwą św. Alojzego, które jednak po krótkim czasie istnienia miało być na rozkaz ówczesnego księcia-biskupa, zmarłego kardynała Koppa, rozwiązane, gdyż miało barwę bardzo niebezpieczną, mianowicie polsko-narodową. Oparł się temu zarządzeniu zmarły jako członek zarządu towarzystwa i wskutek tego zmieniono je na inne pod nazwą Harmonia. Jednak policja i sądy pruskie bardzo się tem towarzystwem opiekowały, gdyż śledztw i procesów miało ono bez liku. Mimo wszystkiego nie ustawano w pracy, lecz starano się o podniesienie ducha narodowego i o to, by nowo przystępujący członkowie poznali historję polską. W tym celu zorganizował zmarły w roku 1903 wycieczkę tegoż towarzystwa do Krakowa, gdzie jego członkowie odegrali przedstawienie amatorskie. To co oni tam widzieli i słyszeli, nie pozostało bez wpływu na dalszy rozwój ducha narodowego tembardziej, że Kraków przyjął ich nader mile.

Gdy w roku 1904 założono gniazdo Sokoła w Gliwicach, zmarły był pierwszym, który do niego przystąpił, przyjmując urząd członka zarządu. Od tego czasu był on Sokołem duszą i ciałem. Przeprowadziwszy się w roku 1907 z Gliwic do Mikulczyc, rozpoczął od pierwszej chwili swego pobytu na nowem miejscu działalność narodową, która dała bardzo dodatnie wyniki.

W roku 1918, podczas rewolucji niemieckiej, stanął na czele akcji polskiej, pomagając zakładać Rady Ludowe i biorąc udział w Sejmie Dzielnicowym w Poznaniu. Jako organizator POW był czynny we wszystkich powstaniach górnośląskich i pracował niezmordowanie podczas plebiscytu.

Nic też dziwnego, że gdy nastąpił podział Górnego Śląska, musiał z Mikulczyc uchodzić, udając się wpierw do Radzionkowa a potem do Knurowa, gdzie od roku 1923 był zarządcą kasyna, należącego do Polskich Kopalń Skarbowych, z którego to stanowiska został w roku 1926 nie koniecznie słusznie usunięty. Od tego czasu męczyła go choroba, której wreszcie uległ, mając lat 55.

Jaką sympatją cieszył się nieboszczyk dowodzi to, że na pogrzeb przybyli przyjaciele i znajomi nietylko z bliska ale i z daleka a nawet z poza kordonu przybyła delegacja ze sztandarem. To też kondukt żałobny przedstawiał się imponująco.

Zmarły ubrany był w nasz stary sokoli mundur byłego zaboru pruskiego podczas gdy trumnę zdobiła nasza dawniejsza maciejówka, co dowodzi, że czuł się do końca życia Sokołem i jako taki chciał być pochowany.

W zmarłym straciliśmy współpracownika i druha starej szkoły, których mamy niestety coraz to mniej. Jego prawy charakter, jego wytrwała i szczera praca nie pozwolą, by pamięć o nim wśród nas miała zaginąć.

Pracował on długie lata, by ziemia, na której się urodził i wychował, dostała się pod panowanie polskie i doczekał się tego. Niech więc ta ziemia, którą tak bardzo ukochał i dla której walczył, lekką mu będzie.

Jan Nowakowski.

Dział urzędowy

Przewodnictwo Dzielnicy przypomina komunikat Naczelnictwa Dzielnicy, wystosowany do Naczelników Okręgowych, ogłoszony w dodatku technicznym str. 38, według którego zobowiązani są zgłosić w terminie do 1 maja biorących udział w ćwiczeniach.

Druhowie wyjeżdżający na zlot do Lwowa muszą posiadać uroczysty strój, lub przynajmniej czapkę, koszulę polową i pas. — Druhinie natomiast jak dotąd w stroju ćwiczebnym, t. j. sukienka ciemna, szarawary, biała bluzka i czerwony zawój.

Równocześnie wzywa się Zarządy Okręgów i Gniazd, by do 1 maja zgłosiły imiennie wszystkich członków niećwiczących i gości, którzy chcą wziąć udział w zlocie i złożą za nich koszta przejazdu z Katowic do Lwowa i z powrotem w kwocie 25 zł.

Na zebraniu, odbytem w dniu 6 marca b. r. w sali rzeźni miejskiej w Królewskiej Hucie, z delegatami Okręgów II., XII i XIII, powzięto następujące uchwały:

1. Z powodu wycofania się Towarzystw gimnastyczno-sportowych „Skarboferme" od współpracy z Sokołem, rozwiązuje się Okręg XII.

2. Przenosi się siedzibę Okręgu III z Świętochłowic do Królewskiej Huty i przydziela się doń następujące gniazda:

1. Chorzów, 2. Chropaczów, 3. Hajduki Wielkie, 4. Kochłowice, 5. Król. Huta, 6. Łagiewniki, 7. Radoszów, 8. Świętochłowice, 9. Zgoda.

Do Okręgu XIII z siedzibą w Rudzie, przydziela się gniazda 1. Bielszowice, 2. Bykowina, 3. Chebzie, 4. Godula, 5. Halemba, 6. Kończyce, 7. Lipiny, 8. Makoszowy, 9. Nowa Wieś, 10. Nowy Bytom, 11. Orzegów, 12. Pawłów, 13. Ruda, 14. Wirek.

3. Gniazdo Knurów przydziela się do Okręgu VIII z siedzibą w Rybniku. 4. Okręg XIV z siedzibą w Siemianowicach otrzymuje liczbę porządkową XII.

Powyższe uchwały Przewodnictwo zatwierdza.

Do Zarządów Okręgowych

W myśl uchwały Przewodnictwa Dzielnicy poleca się Zarządowi Okręgowemu przedłożyć wnioski Przewodnictwu Dzielnicy na wybór Kierownika P. W. okręgowego do dnia 20 marca br.

Przy wyborze druhów na te stanowiska należy o ile możności oddawać powyższe funkcje w pierwszym rzędzie oficerom rez., podoficerom rez. lub żołnierzom rez. bez dystynkcyj.

Do Zarządów Gniazd.

Dotychczasowy sposób prowadzenia przysposobienia wojskowego (P. W.) w poszczególnych Okręgach i Gniazdach sokolich Dzielnicy jest chaotyczny.

Okręgi i Gniazda na własną rękę, bez zawiadomienia Dzielnicy utrzymują kontakt z obcemi organizacjami P. W. i wojskiem, co jest niedopuszczalne ze względu na powagę organiz. sokol. i jednolitość ćwiczeń P. W.

Przewodnictwo nie chcąc dopuścić do dalszej dezorganizacji w P. W. sokolem, podaje do wiadomości wszystkim Okręgom i Gniazdom co następuje:

Kierownikiem P. W. na terenie całej Dzielnicy jest członek przewodnictwa Dzielnicy wybrany przez Przewodnictwo Dzielnicy na wniosek Naczelnictwa Dzielnicy.

Kierownikiem P. W. Okręgu może być tylko członek wybrany przez Kierownika P. W. Dzielnicy na wniosek Zarządu Okręgu i zatwierdzony przez Przewodnictwo Dzielnicy.

Kierownikiem P. W. Gniazda może być członek Okręgu, na wniosek Zarządu Gniazda a zatwierdzony przez Zarząd Okręgu i kierownika P. W. Dzielnicy.

Zatwierdzeni Kierownicy P. W. Okręgów i Gniazd stają się członkami odnośn. Zarządów z prawem głosu.

Prawo utrzymywania kontaktu z wojskiem i innemi organizacjami P. W., oraz kierowania ćwiczeniami na terenie całej Dzielnicy posiada wyłącznie tylko Kierownik P. W. Dzielnicy za porozumieniem się z Naczelnictwem Dzielnicy.

Kierownicy P. W. Okręgu kontrolują programowość ćwiczeń w swych Okręgach, przeprowadzają ćwiczenia wspólne, oraz starają się uruchomić ćwiczenia P. W. we wszystkich Gniazdach swego Okręgu. (Wszystko w porozumieniu z Kierownictwem P. W. Dzielnicy.)

Kierownicy P. W. Gniazda prowadzą ćwiczenia wedle wytyczonego programu i starają się o zdobycie jak największej ilości członków ćwiczących. (Wszystko w porozumieniu z kierownictwem P. W. Okręgu.)

Członkami ćwiczącymi w P. W. mogą być wszyscy członkowie Sokoła oraz uczniowie od lat 16, wszyscy jednak członkowie P. W. są obowiązani brać czynny udział w gimnastyce metodycznej, lekkiej atletyce, w grach i zabawach.

Kierownikowi P. W. Okręgu i Gniazda nie przysługuje pod żadnym pozorem prawo pertraktacji z jakąkolwiek organizacją i osobami stojącemi poza organizacją Sokoła.

Wszelkie uchylenie się od drogi służbowej jest niedopuszczalne i musi pociągnąć za sobą natychmiastową zmianę winnego Kierownika P. W.

Droga służbowa dla Kierownika P. W. Gniazda prowadzi przez Kierownika P. W. Okręgu do Kierownika P. W. Dzielnicy i odwrotnie.

Kierownikiem P. W. Dzielnicy został wybrany druh Inż. Edward Turzański, adres: Sekretarjat Dzielnicy, ul. Damrota l. 8.

Ponieważ do dnia dzisiejszego Przewodnictwo Dzielnicy nie posiada raportów z poszczególnych Okręgów i Gniazd prowadzących P. W., co utrudnia jednolitość akcji, dlatego poleca się wszystkim Gniazdom sporządzonego wykazu wedle szematu podanego poniżej.

Wykaz poniżej umieszczony wypełnić wedle rubryk i przesłać go pod adresem Sekretarjatu Dzielnicy, Katowice, Damrota l. 8, do dnia 20. III. b. r., zaś odpis wykazu należy przesłać do Zarzadu Okręgu.

Jeżeli które Gniazdo nie prowadzi ćwiczeń P. W., wysyła również dany wykaz niewypełniony z podaniem przyczyny nieprowadzenia P. W.

Przewodnictwo Dzielnicy uważając P. W. jako jeden z ważnych czynników rozwoju Sokolstwa, poleca Okręgom i Gniazdom ścisłe przestrzeganie niniejszego zarządzenia.

Czołem!

Szemat, według którego należy wykaz o P. W. sporządzić.

1. Okręg .... 2. Gniazdo ....

3. Dotychczasowy Kierownik P. W. . . . .
4. Ilość druhów biorących udział w ćwicz. (podać tylko licz.)
5. Podać ilość
   a) oficerów rezerw.
   b) podofic. rezerw. } wojska polskiego
   c) żołnierzy rezerw.

Imię i nazwisko	stan cyw.	rok urodz.	wyszk. wojs.

Z życia Dzielnicy.

Protokół z posiedzenia Przewodnictwa Dzielnicy odbytego 23. 3. 1927

Obecni druhowie: Dreyza, Hamburger, Kobyliński, Koczur, Koźlik, Kupczyk, Nowakowski, Dr. Parczewski, Smoczyk, Inż. Turzański i Wesoły.

Po zagajeniu posiedzenia i przedstawieniu Inż. Turzańskiego, jako instruktora p. u., przystąpiono do obrad, po których uchwalono następujące wnioski.

1. Przyjąć pismo Dyrekcji Skarboferme, odraczające przystąpienie do współpracy ze Sokolstwem i zwołać na dzień 6 marca zebranie delegatów okręgów III, XII i XIII, na którem ma być omówiona reorganizacja powyższych Okręgów.

2. a) polecić Przewodnictwu Dzielnicy poczynić starania o uzyskanie funduszów, na pokrycie kosztów podróży dla druhów ćwiczących na zlot do Lwowa. Na koszt Dzielnicy mieliby wyjechać tylko ci druhowie, których Naczelnictwo uzna za zdolnych, b) do wystąpienia w ćwiczeniach odrębnych wezwać Zarządy Okręgów do zgłoszenia najpóźniej do 1 maja b. r. wszystkich niećwiczących uczestników zlotu, za których mają złożyć w tym terminie koszta podróży w wysokości 25 zł., c) wybrano Komisję z trzech, która ma opracować projekt pamiątki metalowej, mający być wręczony Gniazdu—Jubilatowi we Lwowie;

3. wysłać druhów: Kowalczyka, Koźlika i Hamburgera w charakterze delegatów na posiedzenie Zarządu Związku do Warszawy;

4. uwzględnić prośbę Okręgu X i darować gniazdu w Łące jeden komplet książek administracyjnych;

5. założyć fundusz budowy sokolni w Katowicach, który ma się powiększać ze składek i darów, ofiarowanych na ten cel. Kwoty w ten sposób uzyskane mają być każdorazowo składane na osobną książeczkę w jednym z miejscowych banków. Na zapoczątkowanie tej akcji przeznaczono następujące kwoty: 1) dar Dra. Farnika 40 zł., 2) dar Wizytatora Ogrodzińskiego 30 zł., 3) dar druha Dreyzy 100 zł., 4) dar gminy Lipiny 100 zł., razem 270 zł.;

6. przejąć dług powstały przez darowanie 18 kompletów mundurków ćwiczebnych druhom, biorącym udział w ćwiczeniach na przyjęciu Amerykanów, będących własnością Spółdzielni Sokolej;

7. wezwać Zarządy Okręgów i Gniazda do bezwzględnego przestrzegania drogi służbowej i nie angażować się bezpośrednio z innemi instytucjami, względnie władzami. W szczególności odnosi się to do P. W. Na tem posiedzenie zamknięto.

Bilans i stan lekkoatletyki w Sokole.

W numerze 3 z 1. II. br. Przewodnika gimnastycznego „Sokół" wydrukowany został artykuł pod powyższym tytułem pióra dha Z. Paruszewskiego, omawiający stan lekkoatletyki w Sokole. Autor czerpał swe wiadomości z zestawień P. Z. L. A.

Omawiając stan lekkoatletyki w dzielnicy śląskiej wykazuje autor, że w roku ubiegłym 14 gniazd sokolich na Śląsku (podaje nazwy gniazd) należało do P. Z. L. A.

Wobec tego, że cyfra powyższa nie jest ścisłą — nie wiem, dlaczego G. O. Z. L. A. nie podał rzeczywistego stanu — stwierdzić muszę, według sprawozdania G. O. Z. L. A. i zestawień Naczelnictwa Dzielnicy, że na 68 towarzystw sportowo-gimnastycznych, uprawiających lekkoatletykę, zarejestrowanych w G. O. Z. L. A. jest 29 gniazd sokolich, czyli 50% ogółu towarzystw, a to: z okręgu I.: Sokół Brzeziny, Brzezowice, Kamień, Szarlej, Wielkie Piekary; z okręgu II.: Katowice: Sokół I., Sokół II., Bogucice, Brynów, Załęże; z okr. III.: Chropaczów, Radoszów, Świętochłowice, Wielkie Hajduki, Wirek, Zgoda; z okr. IV.: Nowe Repty; z okr. VII.: Mikołów; z okr. VIII: Rybnik; z okr. XI.: Orzesze, Żory; z okr. XII.: Bielszowice, Chorzów, Król. Huta, Łagiewniki; z okr. XIII.: Chebzie, Godula, Halemba, Kończyce, Nowy Bytom, Nowa Wieś, Lipiny, Pawłów, Ruda; z okr. XIV.: Mała Dąbrówka, Maciejkowice, Przełajka, Siemianowice, Wełnowiec.

Zawodnicy-sokoli zajmują w lekkoatletyce na G. Śląsku dominujące miejsca, między innemi szereg Sokołów zajmuje miejsca czołowe (Voreiter, Ruda, wielobojowiec, Hamburger Bronisław, Siemianowice, skok w zwyż i o tyczce, bieg 100 m., Herok Jan, Katowice I, bieg 100 m., Węglarczyk i Kierot z Siemianowic, Kasprzak Zygmunt, Brynów, Kubisz, Sokół II. Katowice, Sobik, Żory, Rozsypoł, Mikołów i wielu innych). — Wśród kobiet wybijają się na pierwsze miejsca sokolice z Rudy, Żor, Załęża i Siemianowic. W zawodach dla kobiet o mistrzostwo Śląska, urządzonych w wrześniu ub. r., zajęły poczesne miejsca sokolice z Rudy.

Mimo to, Sokolstwo na Śląsku zostało przez Zarząd G. O. Z. L. A. po macoszemu potraktowane, gdyż z wyjątkiem Sokoła II. Katowice, wcielonego do B.-klasy, wszystkie inne gniazda Sokole mimo znanych z swych wyczynów zawodników, przydzielone zostały do C.-klasy.

Pomijając wszystkie inne szczegóły, czy też motywy, któremi kierował się Zarząd G. O. Z. L. A., zważywszy tylko okoliczność, że celem Sokolstwa nie jest wyrabianie specjalistów-lekkoatletów, — jak to czynią poszczególne kluby sportowe, — lecz wszechstronne wychowanie fizyczne, dalej, że brak gniazdom Sokolim boisk, nie pozwala na zasadniczą i ciągłą zaprawę, ograniczając się tylko do sporadycznych ćwiczeń krótko przed odbyć się mającemi zawodami i to prawie w ciężkich warunkach, nie mając odpowiednich bieżni i skoczni, Sokolstwo dzielnicy śląskiej zajmuje dominujące i przeważające stanowisko nie tylko liczbowo, lecz i w wyczynach.

Tych kilka słów, niedopowiedzianych w wyżej przytoczonym artykule, niech uzupełni bilans Sokolstwa w lekkoatletyce. **A. Zontek.**

Z życia Towarzystw

Sprawozdanie ze Zjazdu Rady Okręgowej.

Okręg IX.

Zjazd Okręgu IX. odbył się w niedzielę, dnia 13 lutego 1927 r., na którym zastąpionych było pięć czynnych gniazd okręgu, w liczbie 16 delegatów.

Zebranie zagaił i przewodniczył temuż prezes Okręgu IX. drh. Skupień Jan.

Z powodu nieobecności drh. sekretarza Spandia, protokół prowadził zast. sekretarza drh. Wyciślik.

Odczytany przez zast. sekretarza protokół z poprzedniego Zjazdu Rady przyjęto do wiadomości.

Następnie zdali sprawozdanie roczne drh. skarbnik okr. Zarzecki oraz naczelnik okręgowy Kłosok.

Nad sprawozdaniami rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której także rzucono nieco projektów na najbliższą przyszłość. Ustępującemu Zarządowi udzielono absolutorium.

Przystąpiono do wyboru nowego Zarządu. Wybory dały następujący wynik:

Do prezydjum honorowego uproszono drh. Różańskiego, drh. Wyciślika i Skupnia Jana.

Do Zarządu weszli:
1) Różański Józef z Biertułtów, prezesem.
2) Moskwa z Pszowa, zast. prezesa.
3) Meisner Augustyn z Biertułtów, sekretarz.
4) Sembol z Pszowa, zast. sekretarza.
5) Staniczek Karol z Biertułtów, skarbnikiem.

Wybór naczelnika odroczono aż do następnego zebrania, z powodu nieobecności naczelników poszczególnych gniazd.

W skład ławników weszli: Drh. Skupień Jan i Penkalla z Wodzisławia.

Do komisji rewizyjnej weszli: Drh. Zarzecki Wiktor z Wodzisławia i Kłosek z Gołkowic.

Poczem przystąpiono do spraw administracyjnych.

Co do planów na rok bieżący — to trzeba będzie zdobyć stałe podstawy działania, rozszerzyć i pogłębić kontakt ze społeczeństwem i rozwinąć akcję sokolską.

Po wyczerpaniu porządku dziennego drh. prezes Różański dając wskazówki co do działalności w tym roku, zakończył zebranie hasłem sokolem „Czołem!"

Wyjątek ze sprawozdania sekretarza Okręgu X. w Cieszynie

za rok administracyjny 1926, przedłożonego Radzie Okręgowej odbytej w Dziedzicach w dn. 13 lutego 1927.

Okręg X. kończy trzeci rok swej działalności. Założony z początkiem r. 1924 jednoczył początkowo 6 gniazd sokolich, w pierwszym roku przybyły trzy gniazda, w drugim roku cztery gniazda, w roku ubiegłym żadne. Okręg liczy więc dziś 13 gniazd, z których jedno, i to Goczałkowice jest nieczynne. Najstarszem gniazdem Okręgu jest Sokół w Cieszynie, bo w październiku ub. roku obchodził 35-cio lecie swej działalności.

Okręgiem kierował Zarząd wybrany w r. 1924 uzupełniony rokrocznie wyborem ⅓ części. Do Zarządu należeli druhowie Dr. Galicz, Stanisław Ruszel, Józef Cyankiewicz, Józef Staszko, Stanisław Sowa, Jan Madej, J. Przewoźnik, Józef Kapustka, Aleksy Fizia, Henryk Boryczka, Karol Gola, Józef Zając, Jerzy Szczurek, i Franciszek Barteczek. W miejsce ostatniego stale absentującego się na posiedzeniach powołał Zarząd do swego grona pierwszego z zastępców drh. Płonkę. W październiku roku ubiegłego zgłosił prezes drh. Dr. Galicz pisemnie rezygnację że swego stanowiska jako prezes. Zarząd Okręgu rezygnację przyjął i osobnym listem wyraził ustępującemu podziękowanie za jego 2 i pół roczną pracę w Okręgu a gniazdo Cieszyn wystąpiło z wnioskiem o zamianowanie go członkiem honorowym Związku Sokolego. Posiedzeń odbył Zarząd Okręgu pięć i to 1 w Pszczynie, 1 w Cieszynie, 1 w Dziedzicach i 2 w Bielsku. Pozatem dwa posiedzenia zwołane, 1 do Bielska i 1 do Skoczowa nie doszły do skutku.

W protokóle podawczym zanotował sekretarz 281 aktów. Ogólna liczba członków Okręgu w roku 1926 wynosiła 1003. Najliczniejsze gniazdo w Cieszynie z 197 członkami a najsłabsze w Kaszycach z 20 członkami. Przeciętna liczba członków 77. Na początku roku 1927 zanotowano ubytek czkonków Okręgu i to o 90, obecna liczba 913.

Podział stanowczy członków przedstawia się następująco: 60% ze stanu urzędników i funkcjonarjuszy państwowych i prywatnych 15% stanu średniego. 20% robotnicy i 5% rolnicy. 40% członków Sokoła to sympatycy którzy poza zapłaceniem składek udziału w życiu sokolim nie biorą. Umundurowanych członków posiada Okręg 14%.

Okręg posiada 155 sokolic i 758 druhów. Organu Związkowego „Przewodnik gimnastyczny" rozchodzi się w Okręgu 35. Co 26-ty Sokół czyta Przewodnika. (A gdzie jest liczba organu Dzielnicy Śląskiej „Sokół na Śląsku"? Red).

Jeżeli Okręg ma się rozwijać, potrzeba: a) dobrej administracji po gniazdach, b) większej propagandy naszej pracy sokolej w organach sokolich (w „Sokole na Śląsku" także. Przyp. Red.) i w prasie lokalnej, c) większego kontaktu z drużyną ćwiczącą, d) większej znajomości regulaminów sokolich.

Wierzę w jasną przyszłość naszych Gniazd i Okręgu Sokolego bez względu na jego przyszłą siedzibę. Okręg posiada sporą paczkę chętnych i dzielnych pracowników sokolich. Usilną pracą i dobrym przykładem wychowamy sobie pomocników i zastępców. Nie zważając na gromy, które z różnych stron i w różnej formie uderzają w naszą organizację, nie zważając na straty w członkach, pójdziemy ramię przy ramieniu naprzód, nieść oświaty kaganiec, wpajać poczucie karności narodowej, głosić potęgę Polski i tworzyć dla tej potęgi podstawy w postaci narodowo uświadomionej i fizycznie zdrowej, karnej i świadomej celu rzeszy Sokolej.

Jerzy Szczurek, sekretarz Okręgu.

Sprawozdanie naczelnika X Okręgu Sokolego w Cieszynie dha Jana Madeja za rok 1926.

I. Statystyka.

X. Okręg złożony z 13 gniazd (Cieszyn, Bielsko, Chybie, Dziedzice, Jasienica, Kaczyce, Łąka, Pszczyna, Skoczów, Strumień, Zabrzeg, Zebrzydowice, Goczałkowice), z których to ostatnie przez rok nieczynne, liczył z końcem roku sprawozdawczego 910 członków, w czem jest 755 druhów i 155 druhiń. Z tych oddaje się ćwiczeniom fizycznym 184 druhów (24 proc.) i 66 druhiń (40 proc.) Młodzieży męskiej 147, żeńskiej 39. Ogólny procent ćwiczących zatem: 40 proc. W sześciu gniazdach: (Dziedzice 40, Zabrzeg 26, Jasienica 24, Kaczyce 14, Łąka 20, Skoczów 14), odbywało się przysposobienie wojskowe druhów w łącznej liczbie 138 członków. W okręgu było 21 oddziałów ćwiczących, tj. 12 oddziałów druhów, 5 oddziałów druhiń, 3 młodzieży męskiej i 1 młodzieży żeńskiej. Wszystkie poszczególne oddziały ćwiczyły od 2 do 4 godz. tygodniowo w łącznej liczbie 55 godzin gimnastyki w tygodniu. Prócz tego były trzy sekcje piłki nożnej i 1 sekcja wioślarska i 1 piłki koszykowej. W okręgu jest 27 kierowników ćwiczeń, z tych 6 kwalifikowanych. Okręg ma 2 sale własne, 10 dzierżawionych oraz 6 boisk wynajmowanych. Cztery gniazda są bez boisk.

Mundurów uroczystych 90, mundurów starego typu polowych 28, niekompletnych 40, razem 158. Występów publicznych z ćwiczeniami (festyny i wieczorki) odbytych we własnych gniazdach było 42 przy współudziale 587 ćwiczących. Wyjazdów do sąsiednich gniazd na ćwiczenia 38 w łącznej liczbie 418 ćwiczących. Gniazda Cieszyn, Dziedzice, Pszczyna, Łąka i Goczałkowice posiadają sztandary.

II. Wydział techniczny.

Wychowanie fizyczne spoczywało w rękach Naczelnictwa i Wydziału technicznego, w skład którego wchodzili: dh. Jan Madej jako przewodniczący, wszyscy naczelnicy gniazd i kooptowani dh. Mrukwa z Pszczyny i dh. Tarach z Cieszyna. Urząd naczelnika piastowali w Cieszynie dh. Józef Zając, w Bielsku dh. Henryk Boryczka, w Chybiu dh. Cimała, w Dziedzicach dh. Szostak, w Jasienicy dh. Kiszka, w Kaczycach dh. Michnik, w Łące dh. Rajwa, w Pszczynie dh. Gola i dh. Kijowski, w Skoczowie dh. Bułka, w Strumieniu dh. Cudak, w Zabrzegu dh. Gesior, w Zebrzydowicach dh. Gocman, w Goczałkowicach (nieczynne).

Wydział techniczny odbył w roku 1926 trzy zebrania a mianowicie w Jasienicy, w Bielsku i w Dziedzicach, prócz tego odbyło się jedno zebranie ścisłego Wydziału technicznego w Bielsku. Udział członków



Naczelnik Dzielnicy Śląskiej Prof. Hamburger wykładał na kursie gimnastycznym Sokoła w Dąbrowie Górniczej

B. Śmigielski, R. Koszember, W. Zaleski, E. Jarnicki, J. Stychno, R.Szarowski, R. Cieślak, F. Hartman, J. Duryński

J. Turski, Czł. grona, *K. Tomala,* zast. nacz., *A. Rehe,* naczelnik, *K. Mazurkiewicz,* naczelnik, *F. Podgórski,* naczelnik, *W. Grabda,* naczelnik, *J. Cieślik,* naczelnik, *H. Kaczmarczyk,* zast. naczeln., *E. Opałko* zast. naczeln.

K. Skalski, gosp. kursu, *M. Pawelski,* naczeln. okr., *Dr. Z. Kotarski,* II-gi wicepr. okr., *K. Nowak,* nacz. Dz. Krak., × *A. Hamburger,* nacz. Dz. Śląsk., *H. Nitecki,* por. dow. kadry instr. P. W., *J. Jędrzejewski,* por. kadry instr. P. W., *P. J. Pelc* szermierz

Wydziału w zebraniach wynosił 70 proc. Gniazdo Skoczów i Kaczyce dwa razy nieobecne, Łąka, Strumień, Jasienica, Zebrzydowice jeden raz. Pierwszym zast. nacz. okr. był dh Henryk Boryczka z Bielska, drugi dh. Karol Gola z Pszczyny. Sekretarzował dh. J. Zając z Cieszyna. Praca Wydziału techn. i Naczelnictwa skierowaną była w kierunku: 1) w urządzeniu trzechmiesięcznego kursu gimnastycznego dla wyszkolenia kierowników ćwiczeń, 2) w przygotowaniu drugiego zlotu okr. w Dziedzicach, połączonego z zawodami w pięcioboju i 3) w przeprowadzeniu lustracji technicznej celem zbadania pracy po gniazdach i utrzymania wychowania fizycznego na odpowiednim poziomie.

Ad 1) 3-miesięczny kurs gimnastyczny, urządzony przez naczelnictwo w czasie od 13 III. do 29. V. pod kierownictwem naczelnika okręgowego dha Jana Madeja, i uzupełniony 7 lekcjami we wrześniu w Bielsku, uzyskał prawa kursu dzielnicowego. Na kurs uczęszczało 48 kandydatów, ukończyło go 37. Za wyjątkiem Skoczowa wszystkie gniazda kurs obesłały. W ciągu kursu odpadli frekwentanci z gniazd Zebrzydowice i Łąka. W 62 lekcjach przerobiono z kandydatami materjał podstawowy w całości wychowania fizycznego teoretycznie i praktycznie; po zakończeniu kursu wydano uczestnikom zaświadczenia frekwentacyjne, na podstawie których wolno było frekwentantom składać egzamin na naczelników. Trzech z nich poddało się w miesiącu listopadzie egzaminowi przed Komisją egzaminacyjną Dzielnicową w Katowicach, z których dwóch egzamin złożyło. Reszta powinna w jak najkrótszym czasie złożyć egzamin, co leży przedewszystkiem w interesie gniazd samych.

Ad 2): Drugi z rzędu zlot okręgowy, odbyty w Dziedzicach, i w tym roku natrafił na przeszkody, związane z niepogodą. Wskutek zalania boiska wodą musiano w ostatniej chwili przenieść ćwiczenia na nieprzygotowany plac targowicy, plac niewyznaczony, co z natury rzeczy musiało się odbić do pewnego stopnia ujemnie na równaniu i kryciu w czasie ćwiczeń. Z drugiej strony my sokoli, zahartowani w twardej służbie sokolej, gotowi jesteśmy na wszelkie niewygody i nie straszą nas burze i gromy! Program ćwiczeń został wyczerpany w zupełności i rozjechaliśmy się z Dziedzic do gniazd z tem przekonaniem, że obowiązek spełniliśmy po sokolemu i z silną wiarą, że zlot trzeci w czwartym roku istnienia naszego Okręgu będzie wspaniałą manifestacją żywotności Sokolstwa na ziemi cieszyńskiej! W program zlotu wchodziły:

a) własne ćwiczenia wolne w 4 obrazach, udział 110 druhów,
b) własne ćwiczenia obręczą w 4 obrazach, udział 46 druhiń,
c) własne ćwiczenia karabinem w obrazach, pluton, udział 38 druhów,
d) ćwiczenia odrębne gniazd (igrzyska, piramidy), udział 51 druhów i druhiń,
e) ćwiczenia na przyrządach, udział 34 druhów i druhiń,
f) ćwiczenia odrębne młodzieży, udział 30 chł., dz.

Udział w zlocie:

z X. Okręgu druhów	200
z X. Okręgu druhiń	63
z obcych okręgów druhów	51
razem	314

Udział w pochodzie uroczystym, umundurowanych druhów z X. Okręgu 153, umundurowanych druhiń z X. Okręgu 62, umundurowanych druhów z obcych okręgów 51. Razem 266, podzielonych na 4 kompanje.

Nie łatwe do wykonania ćwiczenia zlotowe świad-

czą wymownie, ile czasu i pracy należało włożyć, aby w stosunkowo krótkim czasie zlot przygotować. Szczegółową ocenę ogłosiło Naczelnictwo w sprawozdaniu pozlotowem, ogłoszonem w „Sokole na Śląsku" z sierpnia 1926. Dwie próby generalne ćwiczeń zlotowych w Jasienicy i w Chybiu nosiły charakter instrukcyjno-propagandowy. W obu wzięło udział: 27 plus 64 druhów i 25 plus 25 druhiń, razem 141 ćwiczących.

Zawody okręgowe w pięcioboju urządzone w przeddzień zlotu z powodu najgorszych warunków atmosferycznych nie dały spodziewanego rezultatu tak co do liczby jak i wyników. Wzięło w nich udział 8 druhów na 18 zgłoszonych i 18 druhiń w koszykówce. Pierwszą nagrodę otrzymał dh. Gryksa, druga dh. Mrakwa, obaj z Pszczyny, trzecią dh. Dudzik z Bielska.

Ad 3): Lustracje techniczne. Wszystkie gniazda z wyjątkiem Pszczyny zostały zlustrowane. Lustracje przeprowadzili: dh. Gola 4, dh. Boryczka 1, dh. Zając 3, dh. Madej 4, z tych jedną przedzlotową. Dh. Jurczyk nie przedłożył na czasie sprawozdania z lustracji w Pszczynie.

Naczelnik okręgowy dh Madej wyjeżdżał w ciągu roku do gniazda w sprawach technicznych i poruczonych 35 razy a to: 18 razy w Bielsku, 8 razy w Dziedzicach, 3 razy w Skoczowie, 2 razy w Katowicach, po razu w Pszczynie, Jasienicy, Zebrzydowicach i Chybiu.

III. Sekretarjat: Protokół podawczy zamknięto liczbą 201, w czem wpływów 101, wypływów 100. Wogóle około 200 załatwień własnych prócz wielu w trzynastokrotnej ekspedycji. Okólników Naczelnictwa 11.

IV. UWAGI: Myślą przewodnią Naczelnictwa i Wydziału Technicznego było:

a) podniesienie poziomu wychowania fizycznego w Okręgu przez urządzenie kursu gimnastycznego i wyszkolenie naczelników gniazdowych. Do tego samego celu zmierzały dyskusje na zebraniach Wydz. Technicznego i artykuły techniczne i organizacyjne w organach sokolich i prasie codziennej;
b) wyrobienie wśród członków tężyzny cielesnej i duchowej, karności, i obowiązkowości zapomocą ćwiczeń i pouczeń w okólnikach;
c) wydobycie jak największego procentu uprawiających ćwiczenia fizyczne przez nacisk na regularną frekwencję członków oraz wykazywanie korzyści wychowania fizycznego, wreszcie
d) utrzymanie ducha narodowego i wzajemnego zbratania członków w okręgowej jednostce organizacyjnej, tworzącej jedno ogniwo Związku, 60-letniej państwowo-twórczej organizacji.

Jan Madej,
nacz. X. Okręgu Sokolego w Cieszynie.

Wyjątek z protokółu walnego zebrania tow. gimn. Sokół w Dziedzicach

odbytego dnia 23 stycznia 1927.

Uprawnionych do głosowania 63 członków. Przewodniczył zebraniu druh Dr. Wachulski, który powołał na asesorów druhów Poncze, Sabudę i Babiarczyka, a na sekretarzy dhów Heroka Pawła i Kielocha Emila.

Po przeczytaniu porządku obrad przez przewodniczącego zabiera głos drh Czerkawski i stawia wniosek o wstawienie na porządek obrad punktu wyrażenia wotum niezaufania Zarządowi. Za wnioskiem głosowało 5 członków, wobec czego wniosek upadł.

Ze sprawozdania sekretarza za rok 1926
podnosimy: Stan członków 224, z tego 180 druhów i 44 druhin. (Sekretarz Okręgu X podaje najsilniejsze gniazdo Okręgu X 197 członków w Cieszynie? Red.) Na ilość tę przypada ze sfer urzędniczych 143 członków, kupieckich i rzemieślniczych 35 a robotniczych 46. Czynny udział w życiu sokolim brało 36%, dorywczo 52%, nie udzielało się wcale 12%. Gniazdo utrzymuje w swojem łonie czytelnię dla członków, z której członkowie bardzo słabo korzystali.

Sprawozdanie skarbnika.

Budżet w roku ubiegłym został przekroczony. Główną przyczyną przekroczenia budżetu to urządzenie boiska, które nie było przewidziane w zeszłym preliminarzu, a koszta wynosiły zł. 2.600.

Zarząd dbając przedewszystkiem o fizyczny rozwój młodzieży, uchwalił urządzić takie boisko. Koszta na to boisko z jednej strony byłyby dużo większe, gdyby nie zasługi pewnych członków Zarządu, którym Towarzystwo zawdzięcza dzięki ich wpływom uzyskanie taniego materjału drzewnego, z drugiej zaś strony mogły być niższe, gdyby młodzież była pomocną przy robotach koło urządzenia boiska, bo robocizna bardzo dużo kosztowała, a drugą przyczyną przekroczenia budżetu, to przeprowadzanie instalacji elektrycznej, która wynosiła zł. 1.700. Musiano zatem postarać się o pożyczkę.

Za urządzanie imprez dziękuje druh skarbnik reżyserowi dhowi Czerkawskiemu i komisji oświatowej za prace w urządzaniu przedstawień.

Odnośnie zwrotu pożyczek poszczególnym członkom, jak i towarzystwom, uchwalił Zarząd na ostatniem posiedzeniu, by długi zaciągnięte w formie pożyczek spłacić bez krzywdy wierzycieli, czyli spłacić to, co się każdemu słusznie należy. Dalej zapytuje druh skarbnik zebranych, czy należy dalej dbać o utrzymanie dotychczasowego domu, czy też myśleć o budowie nowej sokolni i na ten cel przeznaczać już pewne kwoty, bo utrzymanie domu dużo wymaga wkładów.

Po odczytaniu sprawozdania kasowego zabiera głos dh skarbnik i wyjaśnia pozycję w budżecie od imprez towarzystw, która jest niższa jak w roku ubiegłym, a to dlatego, że sala będzie oddana dzierżawcy kina i nie będzie można tyle imprez urządzać.

W końcu apeluje do Zgromadzenia, by pozostawiło wolną rękę Zarządowi do ewentualnego przekroczenia preliminowanego budżetu w miarę potrzeby, podobnie jak w roku ubiegłym.

Sprawozdanie naczelnika.

Tygodniowo ćwiczono 16 godzin pod kierownictwem dha naczelnika Szostaka, Morawca, Machalicy, Kołka i Kotzjanównej. W popisach na Zlocie brało udział 30 dhów, 12 dhin, 15 dorost męski, 15 żeński, na wieczornicy 10 dhów, 10 dhin, 9 dorost męski, na wieczornicach 22 dhów, 6 dhin, 9 dorost męski, na festynie 12 dhów, 12 dhin. w Zabrzegu, Chybiu i Strumieniu wszyscy druhowie i druhinie bez dorostu.

Sprawozdanie komisji rewizyjnej.

Dh Przewoźnik jako przewodniczący Komisji zabiera głos i stwierdza, że badane księgi są prowadzone należycie i prosi Walne Zebranie o udzielenie absolutorjum Zarządowi i skarbnikowi.

Wybory.

Wylosowani w myśl statutu zostali następujący członkowie: Kuchejda Jan, Grygierczyk Karol i Cyankiewicz Stanisław, wystąpienie zaś zgłosili jeszcze przed Walnem Zgromadzeniem dhowie Cyankiewicz Józef, Leber Władysław i Tomanek Józef.

Na wniosek dha Kuchejdy Józefa wybrano następujących członków do komisji matki: Jurczyka Emila, Przewoźnika, Kułakowskiego, Woleńską, Gilmanna Ru-

dolfa i Czerkawskiego, zaś jako doradcę dha skarbnika Woleńskiego.

Wniosek komisji matki: Walne Zebranie wybrało niżej podanych:

Prezes dh Dr. Wachulski Bronisław 76 głosów,

Wiceprezes dh Cyankiewicz Stanisław 65 głosów,

Członkowie Zarządu: dh Staniec Ludwik 71 głos., dh Gilman Rudolf 46 głosów, dh Jurczyk Józef 66 głosów, dh Wordliczek Henryk 67 głosów, dh Grygierczyk Karol 66 głosów, dh Kuchejda Józef 63 głosów.

Dh Czerkawski radził wybrać prezesa przez aklamację, na co wyjaśnia dh Jurczyk, że regulamin na to nie pozwala.

Komisję rewizyjną i sąd honorowy wybrano przez aklamację.

W skład komisji rewizyjnej wchodzą dhowie: Przewoźnik, Kuchejda Jan, Kułakowski i zastępca Wietrzny.

Do sądu honorowego wybrano: Heroka Jana, Gizę Ludwika, Sabude Bronisława, Babiarczyka, Gilmanna Antoniego i Pończę.

Walne zebranie zakończyło się o godz. 10 wieczorem odśpiewaniem pieśni sokolej.

Gniazdo Nowy Bytom.

Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół" w Nowym Bytomiu odbyło dnia 19 grudnia 1926 r. swe walne zebranie. Podajemy niniejszem skład nowowybranego Zarządu i Rady Sokolej.

Na I. prezesa wybrano drh. Stanisława Sowę, zamieszkałego przy ulicy Niedurnego 34.

Na II. prezesa drh. Stanisława Józefa Gorausa, zaszkałego przy ulicy Kościuszki nr. 4.

Na sekretarza wybrano drh. Józefa Gorausa, zamieszkałego przy ulicy Kościuszki nr. 4.

Na skarbnika wybrano drh. Augustyna Makowskiego, zamieszkałego przy ul. Podgórze 26.

Na referenta prasowego wybrano Henryka Wiechułę, zamieszkałego przy ul. Hallera nr. 6.

Na naczelnika drh. Piotra Szafarczyka, zamieszkałego przy ul. Miarki nr. 29.

Na gospodarza hali (sprzętowego) drh. Wilhelma Makowskiego, zam. przy ul. Podgórze 26.

W skład Rady wchodzą oprócz wyżej wymienionych następujący dhowie: Szczyrba Konstanty, ul. Kościuszki nr. 4, Chmurczyk Emanuel, Plac Wolności nr. 1. Wiezebach Antoni, Podgórze nr. 17.

Sprawozdanie Tow. gimn. „Sokół" z walnego zebrania w Bielszowicach.

Dnia 6 lutego 1927 r. na sali w Ochronce odbyło się w tutejszem gnieździe doroczne walne zebranie, które druh prezes Jarczyk zagaił hasłem „Czołem". Po zdaniu sprawozdania całorocznego zarządu ustąpił stary zarząd, poczem przystąpiono do wyboru nowego zarządu, który się składa z następujących druhów:

Prezes Jarczyk Franciszek, zast. Potyka Sebastjan, sekretarz Gałązka Wincenty, zast. Mucha Marjan, skarbnik Złotoś Edward, naczelnik Hoła Florjan, rewizorzy kasy Hoła Leon, Potyka Jerzy.

Gniazdo nasze liczy 30 druhów i 12 druhin.

Wszelką korespondencję kierować należy do drh. sekr. Gałązki Wincentego, Bielszowice, ul. Zabrska 60.

Gniazdo Radoszowy.

Poniżej podaje się spis nowowybranego Zarządu na walnem zebraniu w dniu 30 stycznia 1927 r. w lokalu p. Biernata:

1. Antoni Zieliński, prezes, Kochłowice, ul. Kamieniołomna.
2. Edward Majnusz, zast. prezesa, Kochłowice, ul. Radoszowska 60.
3. Wojciech Majnusz, sekretarz, Kochłowice, ul. Radoszowska 60.
4. Roman Czajor, zast. sekretarza, Kochłowice, ul. Radoszowska 52.
5. Piotr Kasperczyk, skarbnik, Kochłowice, ul. Szkolna 10.
6. Jan Wyciślik, naczelnik, Kochłowice, ul. Studzienna 2.
7. Alfons Suda, gospodarz, Kochłowice, ul. Radoszowska 54.
8. Wincenty Suda, rewizor kasy, Kochłowice, ul. Radoszowska 54.
9. Alfons Buglowski, rewizor kasy, Kochłowice, ul. Radoszowska.
10. Jako delegaci wybrani zostali a to członkowie wymienieni ad 1, 2 i 8.

Z Gniazda Rydułtowy VIII Okręgu.

Zarząd Gniazda postanowił na mocy § 16 ust. 3 statutu na swem posiedzeniu w dniu 11. 2. 1927 wykreślenie następujących członków:

Białek Paweł	nr.	leg.	69 526
Buła Jan	„	„	69 528
Baszton Wilhelm	„	„	69 529
Chrószcz Emanuel	„	„	69 531
Chrószcz Edward	„	„	69 532
Chrószcz Marta	„	„	69 533
Fojcik Leon	„	„	69 535
Fojcik Joachim	„	„	69 537
Fojcik Gerhard	„	„	69 536
Franica Jan	„	„	69 538
Gering Alfred	„	„	69 507
Grela Maks	„	„	69 513
Halfar Ferdynand	„	„	69 543
Królak Piotr	„	„	69 552
Łukoszek Jan	„	„	69 518
Mężyk Paweł	„	„	69563
Mańka Jan	„	„	69 567
Musialik Tomasz	„	„	69 568
Rosa August	„	„	69 54
Wlekliński Bolesław	„	„	69 584
Wierzbica Jan	„	„	69 584
Swoboda Edward	„	„	69 599
Kopka Jerzy	„	„	69 606
Pyszny Alfons	„	„	69 609
Trzeciok Franciszek	„	„	69 613

Równocześnie unieważnia się przez wymienionych posiadane legitymacje.

Co inni o nas piszą?

W numerze 2 „Sokoła", wychodzącego w Pradze pod nagłówk. „Ze slovanskych Zemi". na str. 55 ukazał się artykuł, który w dosłownem tłumaczeniu poniżej podajemy. Niechaj tych kilka słów będzie odpowiedzią dla tych, którzy w swych kilometrowych sprawozdaniach nawołują do abonowania innych pism sokolich, nie wspominając nawet o tem, że Dzielnica Śląska posiada własny organ sokoli.

„Sokół na Śląsku" — Miesięcznik poświęcony sprawom Sokolstwa na Śląsku — jest jednem **z najlepszych polskich czasopism Sokolskich.**

Zeszyt 11 zagajony jest artykułem: „Sokolstwu śląskiemu", w którym w sposób dostojny i godny odparto zarzut, jakoby Sokolstwo polskie było przyczyną wewnętrznych niepokojów w republice. Podnosi się w nim, że zasady sokolskie pozostały niezmienione i że nie poruszą ich ani strzelanina na ulicach warszawskich ani przewrót majowy. Sokolstwo chce jak dawniej wychowywać i przysposabiać młodzież do zdrowego i nieskażonego życia narodowego. Przysposobienie do służby wojskowej jest czcią dla Polski i czcią dla oręża polskiego. Przeważna część numeru poświęcona była listopad. Radzie Związkowej. Zeszyt był zakończony uwagą dużym drukiem odbitą: „Każdy Sokół to gimnastyk, a każdy gimnastyk to Sokół". Tej zasady trzymało się Sokolstwo czesko-słowiańskie i dlatego też tak świetnie udał się jego VII. Zlot.

Nakładem Przewodnictwa Dzielnicy Śl. Związku Sokołów. — Czcionkami „Drukarni Katolickiej", Sp. Akc. w Katowicach.
Odpowiedzialny Redaktor Albin Koczur, Katowice, ul. Zielona 11.